

RECENZJE

Maria Małanicz-Przybylska

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej

Uniwersytet Warszawski

maria.malanicz-przybylska@uw.edu.pl

AGNIESZKA GĄSIENICA-GIEWONT, STANISŁAWA TREBUNIA-STASZEL, *Podhalanie. Wokół tożsamości*, Zakopane: Wydawnictwo Tatrzańskiego Parku Narodowego 2022. ISBN: 978-83-965603-2-2, ss. 216.

Etnologia jako dyscyplina naukowa wyrosła z poczucia inności, obcości, z dystansu i przestrzennego przemieszczenia (Clifford 2004). Ale dziś doskonale wiemy, że te definicyjne kategorie z XIX i jeszcze XX wieku już nie działają i działać nie mogą. Badania robimy zarówno w odległych geograficznie przestrzeniach, jak i we własnym domu, poszukujemy inności tuż za rogiem (Sikora 2010). Przedstawiciele niegdyś kolonizowanych i penetrowanych przestrzeni dziś sami stają się profesjonalnymi badaczami i badaczkami, historykami i historyczkami, pisarzami i pisarkami, tym samym nie tylko zmieniając sposób naukowej, oficjalnej percepcji, ale także wpływając na jej język (Gupta, Fergusson 2004; hooks 2013). Proces ten możemy obserwować w kontekstach postkolonialnych, ale także na własnym, postludoznawczym podwórku (Klekot 2021). Przedstawiciele i przedstawicielki dawniej opisywanych polskich grup etnograficznych

dzisiaj reprezentują świat nauki, są lokalnymi aktywistami/aktywistkami i animatorami/animatorkami, jednym słowem coraz częściej i głośniejsze uczestniczą w dyskursie na swój własny temat.

Z pewnością z takimi procesami mamy do czynienia na Podhalu. Sama opisywałam sposoby tworzenia i reprodukcji (Bourdieu 2005) góralskiej elity i wskazywałam, że to właśnie jej przedstawiciele mają dzisiaj dominujący głos, jeśli chodzi o postrzeganie lokalnego dziedzictwa i budowania tożsamości opartej na przywiązaniu do góralszczyzny (Małanicz-Przybylska 2019). Recenzowana książka Stanisławy Trebuni-Staszek i Agnieszki Gąsienicy-Giewont *Podhalanie. Wokół tożsamości* jest kolejnym przykładem tego procesu. Autorki z pewnością nie obrażą się, jeśli nazwę je przedstawicielkami góralskiej inteligencji, lokalnej elity. Jednocześnie są także członkiniami świata nauki i kultury w znaczeniu ponadlokalnym. Właśnie na styku tych dwóch perspektyw odczytuję omawianą książkę.

Zanim rozwinę ten wątek, warto jednak na początku zakreślić kontekst powstania publikacji, gdyż jest on dosyć wyjątkowy i zdecydował zarówno o treści, jak i warstwie wizualnej tej przepięknie wydanej książki-albumu. W pewnym sensie jest ona przedłużeniem wystawy, której pomysłodawcą był dyrektor Tatrzńskiego Parku Narodowego Szymon Ziobrowski. Mająca swoją premierę 15 października 2021 roku w Kuźnicach ekspozycja, za pomocą fotografii archiwalnych i współczesnych oraz fragmentów wypowiedzi Podhalan, opowiadała o związkach mieszkańców regionu z Tatrami. Jak przyznały autorki:

Zebrany materiał był tak bogaty i wartościowy, że uznaliśmy, iż zasługuje na publikację, którą właśnie trzymają Państwo w rękach. Mamy nadzieję, że będzie dopełnieniem wystawy i stanie się przyczynkiem do refleksji nad przeszłością, teraźniejszością i przyszłością góralszczyzny (2022: 10).

I tak powstała książka *Podhalanie. Wokół tożsamości*, którą nazwałam publikacją wielogłosową – bo oto otrzymujemy różne, przeplatające się ze sobą wizje, narracje o mieszkańcach Podhala. Mamy zatem warstwę

wizualną, na którą składają się zdjęcia archiwalne, w większości pochodzące z prywatnych zbiorów domowych bohaterów publikacji, choć najczęściej wykonywane były przez fotografów spoza Podhala. Ukazują one Podhalan w sytuacjach codziennych, podczas uroczystości i świąt. Kontrastują one z całkiem współczesnymi, artystycznymi portretami górali autorstwa Jacka Poręby. Obserwujemy więc sceny z życia dawnego Podhala, ale mamy wrażenie, że razem z nami patrzą na nie dzisiejsi Podhalanie. Umieszczeni na czarnym tle, ubrani w góralskie stroje, dumnie, prosto, niektórzy nawet wyzywająco, patrzą w obiektyw – na nas, jakby deklarowali, że to oni opowiedzą nam swoją historię.

I rzeczywiście tak się dzieje – kolejne warstwy publikacji są bowiem słowne – składają się na nie przede wszystkim cytaty z kilkudziesięciu rozmów, jakie autorki publikacji przeprowadziły z Podhalanami. To ich perspektywa zdaje się tu najważniejsza. Autorki – także góralki – bardzo subtelnie wkraczają z własnymi spostrzeżeniami, interpretacjami. Są w pełni świadome pułapek i trudności prowadzenia etnografii we własnym domu (Jackson 1987; Filip 2019): „Niełatwo jest pisać o własnym regionie. Osobiste zaangażowanie rodzi szereg dylematów i niewątpliwie utrudnia spojrzenie z dystansu na to, co bliskie” (2022: 12). Myślę, że właśnie te wątpliwości zdecydowały o tym, że czasami autorki całkowicie usuwają się z tekstu, pozostawiając wypowiedzi swoich rozmówców bez komentarza, bez interpretacji. To powoduje, że sam czytelnik lub czytelniczka muszą stać się kolejnym głosem tego dyskursu – to znaczy samodzielnie zinterpretować cytowane słowa.

We wstępie autorki deklarują, że ich celem jest przedstawienie autoportretu Podhala:

Kim są dzisiaj mieszkańcy Podhala, jak siebie postrzegają? Co tli się w sercach Podhala? Co mówią o swoim regionie, o przeszłości, tradycji i obecnym życiu, o problemach i wyzwaniach, które niesie ze sobą globalna kultura i współczesny świat? Jakie wartości są dla nich ważne? Co gra w duszy młodego pokolenia i jaką widzi ono przyszłość dla swego regionu? (2022: 12).

Jednocześnie z pełną świadomością, choć subtelnie, wskazują na elementy reprodukcji góralskiego mitu, który przecież tworzony jest przez przyjezdnych – *ceprów, panów, niepilców* – nieprzerwanie od XIX wieku. Dziś sami górale stają się fundamentem podtrzymywania tego mitu, co Ewa Klekot nazwałaby pewnie „samofolkloryzacją” (Klekot 2021). Autorki dyskretnie ujawniają owe mity, góralskie stereotypy, zestawiając wypowiedzi swoich rozmówców nie tylko z własnymi spostrzeżeniami, ale także bogato cytując literaturę dotyczącą regionu. Trzeba pamiętać, że Podhale to jeden z najlepiej udokumentowanych etnograficznie i ludoznawczo polskich regionów, penetrowany badawczo od XIX wieku po dziś dzień (Kroh 2002; Małanicz-Przybylska 2018). Niewątpliwym atutem recenzowanej publikacji jest zatem jej bibliografia, która sama w sobie stanowi wartość przekrojowego zbioru tekstów o Podhalu.

Książka składa się z dziesięciu rozdziałów – ja bym powiedziała słowno-wizualnych esejów, których struktury i zawartość znacznie się różnią. Pierwszy – dotyczący historii Podhala – jest przede wszystkim podsumowaniem ustaleń wcześniejszych badaczy, a zarazem udaną próbą ostatecznego rozprawienia się z mitem izolacji regionu. Czytamy w nim o historii wielokulturowego Podhala, o którego specyfice zadecydowały ruchy migracyjne „z” i „na” – i to właśnie w ich wyniku zaczęło dopiero kształtować się poczucie własnej, góralskiej odrębności. Jeśli mogę tej części coś zarzucić, to może fakt, że z historii regionu autorki prawie całkowicie usunęły czasy PRL-u, a moim zdaniem one także miały fundamentalne znaczenie dla współczesnego funkcjonowania „góralczyzny” (por. Szpilka 2010).

Rozdział drugi poświęcony jest góralskiemu ruchowi regionalnemu. Duża część tego eseju to przedstawienie (lub przypomnienie) idei Władysława Orkana oraz działalności Związku Podhalan. Autorki stawiają tu też bardzo trafne pytanie: „w jakim stopniu wskazania Władysława Orkana określiły charakter i profil działalności podhalańskiego ruchu regionalnego. Jak realizowano je w przeszłości i jak dzisiaj odczytywane są przez członków Związku Podhalan?” (2022: 38). Trochę żałuję, że pozostawiają je jako pytanie retoryczne. Bardzo jestem ciekawa, jaki jest ich punkt widzenia, jak same by odpowiedziały?

Rozdział trzeci – „Tu my rośli. Tatry i pasterstwo – kolebka góralskiej kultury” – był dla mnie zdecydowanie najciekawszy. Bo choć badań na Podhalu prowadzono mnóstwo, mało kto pytał górali o ich stosunek do gór – do Tatr. Powstawały oczywiście prace o pasterstwie, ale nie o emocjach, jakie u górali wywołują góry. Góry na Podhalu są tak oczywiste, że stały się dla badaczy niewidoczne. Tymczasem wypowiedzi rozmówców – zarówno starszych, którzy pracowali na górskich pastwiskach, i którym góry kojarzą się z ciężką pracą, ale też z młodością, jak i młodszych, którzy w góry chodzą już tylko dla przyjemności, towarzystwa lub dla zdrowia – wydają mi się szalenie interesujące i warte dalszych dociekań.

Kolejne pięć rozdziałów polifonicznie opowiada o dawnym i współczesnym życiu Podhalan – pracy, czasie wolnym, młodości, starości, świętowaniu, gwarze, a także o góralskim autowizerunku. Szczególnie interesujący i w swoim wydźwięku zmieniający potoczną perspektywę jest rozdział ósmy poświęcony religijności Podhalan. Mity dotyczące bliskości gór i Boga, stereotypy na temat konserwatyizmu światopoglądowego górali spod znaku „Bóg, honor, ojczyzna”, piękne filozoficzne cytaty z księdza Józefa Tischnera kontrastują tu z wypowiedziami współczesnych, i to nie tylko młodych, górali:

„Downo wiara była prosto. Za tym tynskniem, bo jo tyj wiary juz ni mom. Chodzi o tom prostote. Ludzie downo grzysyli – moze nawet barzyj niz teraz – ale wierzyli w to, ze im Pon *Bóg* przeboco, i syćko było jaśniejsze. W tej kwili filozofujemy i głupiejemy, i jo sama jest zło, ze za duzo wiym, za duzo cytom – bo to na pewno utrudnio i oddolo od Pana Boga. I dziś sie tracimy. Downij ludzie wierzyli, ze im modlitwa pomoze, i pomogała! Łatwiej było wierzyć. Dziś *nie* dowierzomy. Brakuje nom pokory” [Maria, ur. 1965, Poronin] (2022: 158).

To tylko jeden z przykładów. Takich niezwykle dających do myślenia wypowiedzi, które jednoznacznie świadczą o przemianie religijności Podhalan w rozdziale znajduje się więcej. Wszystkie zebrane w podrzdziale „Z różnych perspektyw” niestety nie zostały opatrzone żadnym autorskim podsumowaniem czy interpretacją. Zdecydowanie mi tego

zabrakło. Być może tu autorki wpadły w pułapkę prowadzenia badań we własnym domu – chciały pokazać wyraźnie dostrzegane przez siebie przemiany, a jednocześnie są świadome, że znaczna część podhalańskiej społeczności wolałaby wymazać je z oficjalnego, publicznego portretu, jakim niewątpliwie jest ta książka. Pozostawienie tych wypowiedzi bez komentarza stało się jakimś wyjściem kompromisowym.

Dwa ostatnie rozdziały – „W zwierciadle tradycji” i „Quo vadis, Podhale” – są próbą diagnozy przemian zachodzących na Podhalu i zarysowania perspektyw. Pobrzmiwa w nich pewna nostalgia i poczucie, że ta prawdziwa góralszczyzna odchodzi, przemija. Nie powinno dziwić, że szczególnie starsi ludzie tak o tym mówią. Choć znaleźli się i tacy, którzy dostrzegają, że zmiany idą ku lepszemu – ciężka praca, głód i skrajna bieda to treści na współczesnym Podhalu nieobecne, i dobrze. Autorki podsumowują tę wielogłosową narrację w następujący sposób:

Lecom roki, mijajom sie casy, zmienia się świat, a z nim region pod Tatrami. Na przestrzeni ostatnich 100 lat z obszaru, w którym dominowała gospodarka rolno-pasterska, Podhale przekształciło się w typowy region turystyczny. W miejsce pól uprawnych, łąk pokrytych kopami siana, wiejskich osiedli z góralskimi chałupami – wyrosły stacje narciarskie, piętrowe murowanice, wielkie pensjonaty, okazałe rezydencje „panów z dolin”. Małe miejscowości zamieniły się w ośrodki turystyczno-rekreacyjne. Odeszło dawne Podhale, ale przecież góralski świat nie zaginął. Żyje nadal w nowych wciele niach, zapisanych we współczesnych, lokalnych praktykach kulturowych. Gwara, muzyka, śpiew, stroje, rękodzieło, a także niektóre zwyczaje i zajęcia pielęgnowane przez Podhalan dziś stają się ważnymi komponentami w procesie budowania współczesnej góralskiej tożsamości (2022: 192).

Ja zaś sądzę, że recenzowana publikacja staje się jednym z takich komponentów. Podhalanie, bohaterowie książki, w większości pewnie zobaczą w tym wizualno-tekstowym portrecie siebie samych i myślę, że im się ten obraz spodoba. Utwierdzi ich w poczuciu własnej tożsamości. W tym sensie, jak mi się zdaje, można książkę *Podhalanie. Wokół tożsamości*

traktować także jak rodzaj etnografii zaangażowanej (Angrosino 2010). Ta publikacja, napisana klarownym językiem, może być nazwana popularnonaukową i jako taka z pewnością dotrze do mieszkańców Podhala, ale nie tylko. Myślę, że to publikacja warta poleceniu wszystkim miłośnikom tej części Polski oraz jej kultury, a także lektura obowiązkowa dla wszelkich badaczek i badaczy góralszczyzny, jako interesujący, narracyjny wielogłos, zbiór niezwykle ciekawych wypowiedzi i spostrzeżeń samych górali, jako cenny zbiór bibliograficzny, a także jako punkt odniesienia do dalszych badań dotyczących przemian góralskiej obyczajowości, stosunków rodzinnych, religijności oraz stosunku do Tatr.

Pięknym dodatkiem do książki jest wkładka z fotoreportażem Bartka Solika przedstawiającym współczesnych górali w ich codziennych działaniach i otoczeniu. Choć ta część stanowi jakby odrębny element całości, w pewnym sensie doskonale pasuje do wielogłosowego wizualno-tekstowego portretu Podhalan.

Bibliografia

- Angrosino, M. (2010). *Badania etnograficzne i obserwacyjne* (przeł. M. Brzozowska-Brywczyńska). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bourdieu, P. (2005). *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądenia* (przeł. P. Biłos). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Filip, M. (2019). *Sami swoi? Refleksje metodologiczne o antropologii u siebie*. *Etnografia. Praktyki, Teorie, Doświadczenia*, 5, 173–193. <https://doi.org/10.26881/etno.2019.5.08>
- Clifford, J. (2004). *Praktyki przestrzenne: badania terenowe, podróże i praktyki dyscyplinujące w antropologii* (przeł. S. Sikora). W: M. Kempny, E. Nowicka (red.), *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej*. Kontynuacje (s. 139–179). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Gupta, A. i Ferguson, J. (2004). Poza „kulturę”: przestrzeń, tożsamość i polityka różnicy (przeł. J. Giebułtowski). W: M. Kempny, E. Nowicka (red.), *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje* (s. 267–283). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hooks, b. (2013). *Writing Beyond Race: Living Theory and Practice*. New York: Routledge.
- Jackson, A. (ed.) (1987). *Anthropology at Home*. London: Tavistock Publications.
- Klekot, E. (2021). *Kłopoty ze sztuką ludową*. Gdańsk: Wydawnictwo słowo/obraz terytoria.
- Kroh, A. (2002). *Tatry i Podhale*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie.
- Małanicz-Przybylska, M. (2018). *Między dźwiękami Skalnego Podhala. Współczesna góralszczyzna*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Małanicz-Przybylska, M. (2019). *Muzyczna dystynkcja Skalnego Podhala. Miscellanea Anthropologica Et Sociologica*, 20(2), 139–154.
- Sikora, S. (2010). *Kłopoty ze zbyt bliską kulturą albo antropologia na własnym podwórku. Przypadek filmowy*. W: M. Radkowska-Walkowicz, A. Malewska-Szałygin (red.), *Antropolog wobec współczesności. Tom w darze Profesor Annie Zadrożyńskiej* (s. 90–105). Warszawa: Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego.
- Szpilka, W. (2010). *PRL pod Giewontem. Konteksty. Polska Sztuka Ludowa*, 4 (291), 32–37.